

Miros, Bia

słowa: Edward Stachura

muzyka: Jerzy Satanowski

Sunęła poprzez czarne łąki

Sunęła przez spalony las

Mijała bram zwęglone szczątki

Płynęła przez wspomnienia miast

Biała Lokomotywa

Skąd węła się w krainie śmierci

Ta żywa zżywa istny cud

Tu pośrż pustych marnych wierszy

Tu gdzie już tylko czarny kurz

Biała Lokomotywa

Ach czyj ach czyj to jest

Tak piękny hojny gest

Kto mi tu przysłał ją

Bym się wyłstąd

Białą Lokomotywę

Ach ktż no ktż to może być

Beze mnie kto nie umie żyć

I bym zmłrtwychwstał błaga mnie

By mnie obudził jasny zew

Białej Lokomotywy

Suniemy poprzez czarne łąki

Suniemy przez spalony las

Mijamy bram zwęglone szczątki

Płyniemy przez wspomnienia miast

Z Białą Lokomotywą

Gdzie brzęczą pszczoły pluszcze rzeka

Gdzie słołca blask i cienie drzew

Do tej, co na mnie w życiu czeka

Do życia znowu nieś mnie nieś

Biała Lokomotywo